

Dzisiejszy numer zawiera 6 stron
OSTATNIE WIADOMOŚCI
KRAKOWSKIE

10

GROSZY

10

GROSZY

GAZETA POPOŁUDNIOWA DLA WSZYSTKICH

Rok I

Kraków, Niedziela 5 Lipca 1931 r.

Nr. 22

Wyjazd Marszałka Pilsudskiego na odpoczynek

Wczoraj o godz. 9.20 rano Marszałek Pilsudski wyjechał do Pieliszek na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy. W Pieliszkach bawi już od kilku dni pani Marszałkowa Pilsudska z dziećmi, Marsz. Pilsudskiemu towarzyszy adjutant mjr. Buśler. Na dworcu żegnali Marszałka Pilsudskiego członkowie rządu z premierem Prystorem na czele oraz wojskowość.

Robotnicy rezygnują z dni pracy, dla uniknięcia redukcji

W szeregu zakładów przemysłowych na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, dzięki inicjatywie związków zawodowych rezygnowali robotnicy do browalnie z jednego - dwóch dni pracy w tygodniu dla umożliwienia zatrudnienia ich zredukowanych kolegów.

Pocztowcy otrzymają doraźne zasiłki w bieży tygodniu

Przewidywane w ostatnim rozporządzeniu Ministra Poczty i Telegrafów zasiłki doraźne dla niższych grup funkcyjniejszych pocztowych wypłacone mają być około 10 lipca.

Bezrobocie w poszczególnych okręgach i częściowe bezrobocie

Na ogólną liczbę 292.048 bezrobotnych w Polsce, zarejestrowanych w dniu 20 czerwca r. b., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy 18.903 bezrobotnych, hutnicy metalowi 2.558, szklarze 2.841, metalowcy 24.507, włókiennicy 21.880, robotnicy budowlanci 24.758, pracownicy umysłowi 28.088,

Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych na dzień 20 czerwca wynosiła 147.528 osób.

Liczba częściowo bezrobotnych na dzień 20 czerwca wynosiła 118.840 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 777, przez 2 dni - 9.533, przez 3 dni - 44.033, przez 4 dni - 32.857 i przez 5 dni w tygodniu 25.640 osób

Straszliwa klęska upałów w Ameryce

LONDYN. (A.T.E.). Donoszą z Nowego Jorku, że fala niezwykle upałów w środkowo-zachodnich stanach trwa w dalszym ciągu. Według dotychczasowych informacji 1450 osób zmarło wskutek udaru słonecznego. Straty w bydło i zboże wynoszą przeszło 40 milionów dolarów.

WIEDEN. (P.A.T.). W całej Austrii panują obecnie niezwykle upały. W Wiedniu wynosiła wczoraj temperatura 34 stopni Celsjusza w cieniu. Minister oświecenia zarządził, aby ferie w szkołach, które miały się rozpocząć 15 lipca, przyspieszone zostały o 4 dni.

W obecności 120 tysięcy osób odsłonięto wczoraj pomnik Wilsona w Poznaniu

POZNAN (telefonem od specjalnego wysłannika).

Poznań żył wczoraj pod znakiem uroczystości odsłonięcia pomnika prezydenta Wilsona. Miasto przybrało

odświętny wygląd, przystrojone we flagi narodowe polskie i amerykańskie. Do miasta przybyło około 120 tysięcy gości a wśród nich kilka delegacji Polonii amerykańskiej oraz Amerykan.

Onegdaj wieczorem przybył P. Prezydent Rzplitej, z panią Wilson, jej siostrzenicą p. Moelling, senatorem Baruchem

jego żoną i córką, ambasadorem Willysem, min. Zaleskim i ambasadorem Filipowiczem P. Prezydenta Rzplitej powitał na dworcu ks. Kardynał prymas Polski Hlond w otoczeniu przedstawicieli władz miejscowych. Gości witają na ulicach

entuzjastycznie masy ludności. Uroczystość odsłonięcia pomnika rozpoczęła się o godzinie 11-ej przed południem. Po przemówieniu prez. miasta Poznania, Ratajskiego, aktu odsłonięcia dokonał P. Prezydent Rzplitej.

Fanfary zagrały hymny narodowe: amerykański i polski a równocześnie

wypuszczono setki gołębi pocztowych.

Na trybunę wszedł ambasador amerykański w Warszawie Willy i odczytał orędzie prezydenta Hoovera, w którym daje wyraz sympatii, łączącej Polskę z Ameryką.

Orędzie prezydenta Hoovera przyjęto długotrwałymi oklaskami. Z kolei zabrał głos imieniem rządu polskiego min. Zaleski, który oświadczył, że orędzie prez. Hoovera znajdzie serdeczny oddźwięk w całym narodzie. Po przemówieniu prof. Zółtowskiego zaczęto składać wieńce u stóp pomnika i na tem uroczystość zakończono.

Po 6-ciu godzinnych nocnych naradach osiągnięto porozumienie amerykańsko-francuskie

Rokowania francusko-amerykańskie wznowione wczoraj, trwały 6 godzin i doprowadziły do zupełnego porozumienia. Wydano komunikat oficjalny z którego wynika, że sekretarz skarbu Mellon potwierdził decyzję rządu amerykańskiego w sprawie utrzymania płatności bezwarunkowej części spłat reparacyjnych, przewidzianej w planie Younga. Decyzja ta uwzględniła postulaty Francji.

LONDYN. (A. T. E.). Podsekretarz stanu Cassel oś-

wiadczył późną nocą, że nie uważa oficjalnego komunikatu francuskiego w sprawie wyników rokowań za dowód przyjęcia przez Francję planu Hoovera. Oświadczenie to wywołuje pewne zamieszanie, ponieważ naogół panuje przekonanie, że rokowania paryskie zakończyły się osiągnięciem całkowitego porozumienia.

BERLIN. (A.T.E.) Na wczorajszej naradzie Rządu Rzeszy zawarto układ paryskiego przyjęto z zadowoleniem. Jak słyhać

liczą się w berlińskich kołach rządowych z całkowitą zmianą nastroju na międzynarodowym rynku pieniężnym.

W kołach rządowych przypuszczają również, że obecny moment przełomowy i poprawa sytuacji, jaka nastąpi po zrealizowaniu projektu prezydenta Hoovera wpłynie niewątpliwie również dodatnio na życie gospodarcze Niemiec i spowoduje zmniejszenie bezrobocia.

Koła finansowe berlińskie również oceniają wynik obrad paryskich jako bardzo pomyślny i zadowolający poprawę sytuacji.

Krwawe rozruchy w Połudn. Ameryce

LONDYN. (A.T.E.). Donoszą z Limy (Poł. Ameryka), że w porcie Callau podczas powitania powracającego z Panamy b. szefa tymczasowego rządu

peruwiańskiego pułk. Sanchez Cerro, doszło do krwawych rozruchów. Kilkaosobnie zostało zabitych. Policja była zmuszona do użycia broni. Połącze-

nia pomiędzy Limą a Calawą zostały zerwane. W stolicy panuje nastrój podniecony. Po ulicach miasta krążą silne patrole wojskowe.

Wznowienie komunikacji samochodowej
Dziś opuszczają garaże, autobusy i taksówki

W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie Związku Związków Właścicieli Przedsiębiorstw Autobusowych wraz z przedstawicielami organizacji wojewódzkich, na którym uchwalono podjęcie ruchu autobusowego z dniem dzisiejszym. Taką samą uchwałę powziął Związek Związków Właścicieli Dorożek Samochodowych.

Równocześnie Zarząd postanowił przedstawić następujące postulaty władzom:

1. Zwolnienie Konferencji Międzynarodowej z przedstawicieli

cielniani Związków, celem przedyskutowania zagadnienia opłat na Fundusz Drogowy.

2.) Zawieszenie egzekucji nakazu płatniczego do czasu rezultatów sprawozdania z Konferencji Międzynarodowej, że płatnicy złożą zaliczki na ten podatek.

3.) Uchylenie zarządzeń administracyjnych i karnych poszczególnych Województw i Starostw, a dotyczących wstrzymania ruchu oraz zezwolenia na podjęcie ruchu bez obowiązku ponownego zgłoszenia.

W godzinach popołudniowych zgłosiła się do Prezydium Rady Ministrów delegacja obu związków, która była przyjęta przez dyr. Jastrzębskiego. Delegaci złożyli memoriał. P. dyr. Jastrzębski, po uprzednim przyjęciu do wiadomości, że wydano zarządzenia odwołując strajk oświadczył, że p. premier z całą życzliwością zbada postulaty. Tak więc po 4 dniach zawieszenia komunikacji samochodowej w dniu dzisiejszym ukażą się na mieście taksówki a na szosach autobusy.

Czasem jedna rozkoszna chwila zapomnienia decyduje o naszej przyszłości i losie związanych z nami osób. Wymowny przykład, wstrząsający swą niezwykłością, zdarzył się w świecie naszej arystokracji.

Przekonają się o tem nasi Czytelnicy, czytając nową sensacyjną powieść p. t.

Przekleństwo grzechu

której druk rozpoczniemy już wkrótce na łamach „Ostatnich Wiadomości”.

SKRÓTY

Według otrzymanych tu doniesień w najwyższych okolicach górskich Szwajcarii spadły śniegi. Południową część Szwajcarii nawiedziła gwałtowna burza.

Stan Veracruz w Meksyku uchwalił ustawę, według której na każde 100 tys. mieszkańców może być tylko 1 duchowny każdego wyznania. Ustawa ta wywołała wielkie wzburzenie wśród ludności, która wystąpiła z energicznymi protestami do władz.

Według danych statystycznych Meksyk konsumuje rocznie około 500 milionów litrów napojów wyskokowych, czyli że na 1 mieszkańca przypada rocznie około 30 litrów. W r. 1929 zamknięto w aresztach i więzieniach 163.500 osób za różne przekroczenia na tle pijaństwa.

Dwa krażarki angielskie zawinęły wczoraj do Kilonji (Niemcy) celem złożenia zapowiadanej urzędowej wizyty. Flocie niemieckiej. Jest to pierwsza wizyta floty angielskiej w portach niemieckich od czasu wojny.

W Rosji rozstrzelano zarząd komuny rolnej

RYGA. (A.T.E.) W miejscowości Tałach w Rosji centralnej skazano na karę śmierci cały zarząd największej w tej okolicy komuny rolnej „Burewestnik” w liczbie 4 osób. Rozstrzelanym kierownikom komuny rolnej zarzucono, iż nie wykonali planu zasiewów wiosennych i podburzali członków komuny rolnej przeciwko władzom sowieckim. Z innych miejscowości nadchodzi wiadomości o represjach władz sowieckich wobec komun rolnych, niewykonywujących zarządzeń władz.

Schmeling (Niemcy) zdobył tytuł mistrza świata w boksie

Oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem mecz bokserski o mistrz. świata wszystkich wag między Niemcem Schmelingem a Amerykaninem, Striblingem, zakończył się zwycięstwem Niemca.

Olbrzymi stadion w Cleveland (Ameryka) był wypełniony w dniu meczu do ostatniego miejsca. W pierwszych rundach obaj bokserzy walczyli b. ostrożnie, dopiero, poczynając w końcowych rundach Niemiec osiągnął przewagę

Wreszcie w ostatniej rundzie trafne ciosy Schmelinga zwały z nóg Striblinga. Aczkolwiek, brakowało jeszcze parę sekund do zakończenia meczu, sędzia ogłosił zwycięstwo Schmelinga przez techniczny knockout.

W ten sposób po raz wtóry europejszyk wyrwał Ameryce tytuł mistrza świata.

G I E Ł D A

Obraty większe, tendencja utrzymać się przy kursie dolara obniżony. Dolar 9.04 1/2.

Nowa kobieta w Chinach

Ruchliwa sprzedawczyni — Bank kobiety — 11 godzin pracy — Kobieta zarabia więcej, niż mężczyzna — Uwiedziona

Maleńkie, skośnookie Chin-ki znany przeważnie tylko z obrazyków i filmów. Zyciem chińskiej kobiety niewiele się interesujemy; wie się, że Chinka wysoko upina swoje włosy, nosi obcisłą długą suknię, lub spodnie - szarawary, że musi być posłuszną żoną — jedną z kilku oblubienic swego męża, że wreszcie męczy się w bardzo ciasnych sandałkach, żeby jej noga nie rosła i ma dlatego, śmieszny, podrygujący chód.

W ostatnich czasach kobieta chińska ogromnie się zmieniła. W Europie emancypacja przestała być modną, w Chinach jest ona sprawą, o którą walczą kobiety zawodów wolnych. Proletariat kobiety w Chinach pracuje równie ciężko, a może ciężiej od mężczyzny. Najliczniej odbierają Chinki zawód sprzedawczyń sklepowych. W handlowej dzielnicy Szanghaju za kantorkami w magazynach kręca się żółte kobiety z przyciętymi włosami, w czarnych jedwabnych kimonach. Ruchliwe, gadtliwe zachwalają swój towar, czy to miłosne zapachy perfum, czy jedwab gładki jak piec kobiety, czy najpiękniej malowaną porcelanę.

Ciekawym jest bank kobiet w Szanghaju. Prowadzony przez wykwalifikowaną kierowniczkę o tachim wykształceniu, cieszy się ogromnym powodzeniem. Bank ten ma przydomek „banku konkubinatu”, ponieważ skupia on oszczędności 2, 3 i 4-tych żonek małżonków chłóskich.

Chińczyk za główną, ważną, uważa swoją pierwszą żonę, 3 następne są już traktowane jak kochanki.

Dziewczyny wiejskie pracują w polu w narodowych spodniach, włosy odważyły się śmiać sobie nawet po męsku. A trzeba Czytelnikom wiedzieć, że włosy Chinki były dotychczas otaczane wielkim szacunkiem; mogły one zdobyć miłość mężczyzn, zwyciężyć rywalki. Kochały w rozplecionym spłósnieniu nie pokazywałyby się zadnemu obcemu!

Na robotników fabrycznych przypada 56 proc. kobiet. W dużych wilgotnych salach, pracują blade wymęczone Chinki,

przez 11 godzin dziennie przeciągając nici jedwabiu na kołowrotach, maszynach tkackich. Wśród pracownic można zobaczyć siedmioletnie już dziewczynki i dzieci, przyniesione przez matki, śpiące po kątach.

Nigdzie robotnik nie pracuje tak ciężko, nie jest tak bardzo wyczerpany, jak w Chinach. W tem państwie przeludnionem o masowym bezrobociu brak zupełnie organizacji zawodowych, broniących pracy. Statystyka dochodów rodzin robotniczych wykazała, że 53 procent zarobków wnosi do domu kobieta. Kobieta więc ciężiej pracuje od mężczyzny i gorzej jest opłacana. Robotnice po pracy zmęczone i ledwo trzymające się na

swoich małych nóżkach, każą się odwozić do domu. Oto poważny wydatek, którego się żółta kobieta nie wyrzeknie. Dwuosobny wózek, ciągniony przez posługacza t. zw. kulisa, unosi ciężar dwu sztywnych figurinek.

Tak żyje, pracuje nowa kobieta w Chinach; większość jednak kobiet utrzymała się przy starych zwyczajach i tradycjach. Zamknięta w domu żony najemników gotują strawę, szyją, pielęgnują dzieci, żony panów wolny czas poświęcają muzyce, na uciechę śpiewu, malują papierowe wachlarze, porcelanowe filiżanki.

Młody jest jeszcze ruch kobiet chińskich ku równouprawnieniu, ale tak silny, dzielny i odważny, że potrafi wywrzeć wpływ, działać i zwyciężyć.

Euge.

Wystrzegaj się trucizn

W dwóch poprzednich artykułach pisałam o dwóch najgroźniejszych wrogach ludzkiego zdrowia. Prócz alkoholu i nikotyny — są jeszcze inne trucizny znajdujące się w powszechnym użyciu.

Takimi szkodnikami jest kawa, owoc niewielkiego drzewa, pochodzącego z Afryki.

Kawa dzięki zawartości kofeiny działa pobudzająco na system nerwowy i krwionośny, uszuwa zmęczenie, ospałość, ożywia myśli, wzmacnia działalność serca, usuwa senność. Ale to działanie korzystne zmienia się na szkodliwe przy nadmiernej jej używaniu. Pociąga wtedy za sobą chroniczny stan zatrucia.

Zwykłymi następstwami nadużycia kawy są: zaburzenia w trawieniu, osłabienie apetytu, obstrukcja, wzdęcia, zdemotowanie, bezsenność lub sen niepokojny, przerywany, koszmary, bicie serca, bóle głowy, drżenie rąk, podobnie jak u alkoholików. Często też nadmierne picie kawy przyczynia się do osłabienia potencji płciowej.

Kawy powinni unikać tylko ludzie nerwowi, zbyt pobudliwi, lub chorzy na nerki, dzieci i rekonwalescenci.

Na zakończenie chcę poruszyć sprawę wystrzegania się zbyt częstego używania pewnych leków, jak np. proszki od bólu głowy. Do leków tych należą kokaina, morfina, opium, heroína i t. p.

Nadużywanie tego rodzaju narkotyków może stać się przyczyną wytwarzania się nałogu, oraz przytępienia wrażliwości organizmu na działanie tych środków.

Szczególnie ludzie o słabym systemie nerwowym i słabym trawieniu powinni się wystrzegać tego rodzaju trucizn.

Zachowanie higienicznego trybu życia, używanie kąpieli słonecznych, ruchu, sportów niewiele się przyda, jeżeli jednocześnie będzie szkodziło się swemu zdrowiu przez wprowadzenie trucizn do organizmu.

Dr. J. Świtalska.

Suknie na lato i komplet sportowy



Korzystając z niezwykle taniości materiałów, piękna pani na pewno nie oprze się pokusie sprawnienia, przynajmniej jeszcze jednej sukni letniej.

Przypuszczam, że spodoba się pani model pierwszy. Jest to sukni uszyta z taty lub organdy ny. Kolarz, wiązany przy szyi na kokardę. Również na duże karkardy wiązane są rekawy. Dół wykończony lekko marszczonemi falbankami. Kokardy oraz falba ny obszywane materiałem innego koloru. Suknia ta może służyć zimą, jako wizytowa.

Model drugi to lekka sukni, uszyta z gładkiego batystu, war kizety lub georgetty. W pasie — falbana z ukośnych plis. Fantazyjnie rozmieszczony, plisy wykończają dół kloszowej spódniczki. Całość dystygowana i wdzie czna, o ile materiał będzie o delikatnej, pastelowej barwie.

Na zakończenie — mamy komplet sportowy — gładka sukni i pasiasty żakietek. — Spódniczka o układanym przodzie, posiada boki obszywane materiałem w pasi. A więc proszę wybierać.

M. K.

Z ekranu na ekran

Co wyświetla „Mejestic”, „Filharmonja”, „Casino” I inne kina

Trudno o film bardziej na czasie, niż wyświetlany w „Mejestic” film „Już sam tytuł świadczy o tem wymownie — „Plajta firmy Cohn”. Coprawda, nie dziwnego, że taka firma zbankrutowała, skoro sprzedawała fortepiany. Ktoż to będzie teraz grał na fortepianie, kiedy wszyscy grają na nerwach? Mniejsza o muzykę w tych ciężkich czasach. Nie czas żałować róż, gdy płoną... kasy. Przypuszczam za zmianę słynnego cyfatu, mówiącego o... lasach. Tem bardziej, że najważniejszą częścią omawianego filmu również dzieje się w lesie, do którego udali się właściciele plajtującej firmy w poszukiwaniu... kości słoniowej, niezbędnej do klawiszów fortepianowych. Jakie przygody przeżywali w dzikich lasach, oto czeni lwami, tygrysam i goryłami, nie będziemy nawet opisywać. Niech każdy sam się przekona, a że wszystko potraktowano na wesoło, więc też cała widowiska się zaśmiewa, jak za najlep-

szych czasów. Film wytwórni „Uniwersal”.

Natomiast aż dwa filmy wytwórni „Fox” oglądamy w kinie „Filharmonja”. O jednym z nich również można powiedzieć, że jest na czasie, bo osnuty jest na tle podróży do Paryża. Coprawda, to u nas, biedaków, mało kto sobie na to może pozwolić, ale na całym świecie jest teraz ogólny pęd do Paryża w celu obejrzenia odbywającej się tam wystawy kolonialnej. Nas tam stać nawet na półście pieszko do najbliższego sklepu z towarami kolonialnymi i oglądamy tylko poządlwie wystawę... tego sklepu, bogaci Amerykanie wszakże zdążają tam całymi rodzinami. Przygody takiej rodziny amerykańskiej w świetlanej stolicy świata i. zepsucia są tem filmem. Na posaż na „Jedynaczkę króla nafty” (tak brzmi tytuł filmu) zarzucił wedkę jakiś „niebieski ptak”, podając się za hrabięgo, synek nagleabrał chęci do malarstwa i u-

razie zakochał się w swojej mo delce, nawet solidny papa zawrócił sobie głowę jakąś aktoreczką. Film jest mówiony i jeżeli ktoś już ma początki angielskiego, będzie to dla niego dobrą lekcją konwersacji.

Ale tego „Filharmonji” jeszcze mało. Pokazuje nam jeszcze drugi film o budzącym dreszcz zgrozy tytule „Djabela z Arizony”. Tu znów lekcja... geografji. Mój mały siostrzeniec ma zawsze dobre stopnie z geografji, zwalzcza Ameryki, bo w każdym niemal tytule filmu lub w każdej książce o Indianach aż się roi od nazw stanów lub miast amerykańskich. Za moich czasów uczone się geografji najlepiej przy zbieraniu marek pocztowych, dziś młodzież się uczy z filmów lub z... piosenek. Wracając do owego „Djabela z Arizony”, jest to nadspodziewanie niebanalny film, bo choć w nim, według nieodzownego przepisu, co chwila ktoś wali z rewolweru namiętnie i galopuje na ognisty rumak przez ostępy i haższe, aby po chwili się biec lub póc, to jednak jest w nim i intryżka miłosna weale, weale. Bohater bowiem zdradza swą przyjaćiolkę, demoniczną i zalotną brunetkę dla potulnej i anielskiej blondynki, która dba o niego czule, przystraja mu mieszkanko,

stwarza ognisko domowe, ale, jak się później okazuje, tylko poto, aby go zdradliwie podejść i wyrwać mu jego sekrety. Nikt się tego nie spodziewa i każdy trzyma stronę łagodnej blondynki w jej walce przeciw dawnej kłóliwej i krzykliwej brunetce, tymczasem okazuje się, że w decydującej chwili właśnie ta brunetka z zaparciem się siebie i narażeniem własnego życia ratuje „Djabela z Arizony” z pułapki, jaką na niego zastawiła blondynka. Wogóle teraz nagle w filmach blondynki siraćły kredyty. W „Niebieskim motylniku” była nawet cała piosenka, śpiewana przez kuszącą Marleę Dietrich o przewrotności blondynek, napadających znie nacza, gdy człowiek tego się najmniej spodziewa. Okazuje się, że brunetki, wbrew pozorom, są porządniejsze i dlatego zapewne autor ka znanej książki p. t. „Meżczyźni wola blondynki” napisała drugi tom p. t. „ale meżczyźni żenią się z brunetkami”.

W kinie „Casino” oglądamy „Ulęc potępiionych dusz” z naszą rodaczką Polą Negri w roli tytułowej. Gra w tym filmie tak dobrze, że pogłoski o jej zmierzchu wydają nam się stanowczo niesłuszne. Oto rzeczywiście kobieta, której się w życiu udało. Od czasu, gdy ta fertyczna córa pra-

czki z Bugaja olśniła swą karierą cały świat, sniła o tem samem rozmaite Zośki i Tośki, Jaśki i Staśki, Manie i Franie z Szerokiego i Wąskiego Dunaju, z Rybaków i Krzywego Kola... Ale cóż, kiedy taki los na loterii życia trafia się bardzo, bardzo rzadko i dlatego lepiej sobie tem gło wy nie zawracać. Ostatecznie, jeżeli której już tak bardzo pilno, niech przysię swą fotografię na konkurs fotograficzny „Kina dla wszystkich”, może nagle przy padkiem coś, kiedyś. Ale liczyć na to wylądanie nie należy.

Spoglądając na repertuar kin, aby się dowiedzieć dokąd z obowiązku sprawozdawczego udać się należy, widzę, że z tego repertuaru możnaby ułożyć grę towarzyską w pytania i odpowiedzi (w rodzaju „Flirtu”) Oto naprzykład: „Roxy” — „O czym sniła dziewczęta” — „Znicz” — „Sen o miłości”, (albo może lepszą odpowiedzią byłoby: „Stylowy” — „Maż i kochanek”). Lub: „Pewien młody człowiek” (kino „Muwa”) i „Cudza narzeczona” (kino „Petit Trianon”) a w wyniku: „Grzech przedślubny” (kino „Maska”), a potem „Odkupienie” (kino „Kometa”). Słowem: „Świat szaleje” (kino „Apollo”) — szalejemy więc...! H. L.

CO SŁYCHAĆ W KRAKOWIE?

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody na dzień dzisiejszy: pochmurno, przelotne deszcze. Nieco chłodniej. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie.

CO MÓWIĄ GWIAZDY?

na dzień 5 lipca 1931 roku.
Dzisiaj możliwe zaburzenia, zbrodnie, nieszczęśliwe wypadki i t. p. Powstrzymać się lepiej od podróży.
W polityce zatargi; rozbieżność zdań i poglądów w różnych sprawach, co wywołać może zamieszanie.

TEATRY I KINA

- TEATRY.**
- Teatr Miejski: Wesele Fonsia (ceny znizowane).
- KINA.**
- Apollo: Młode Orły.
- Bagatela: Ewa w jedwabkach.
- Corso: Karuzela życia. (Miećko Mirski).
- Dom Żołnierza: Fałszywane miliardy.
- Prómięć: Manolescu.
- Światowid: Pieśniarz Paryża.
- Świt: Chłopi (Reymont)
- Sztuka: Raj dla kobiet.
- Uciecha: Koniec pani Cheney.
- Wanda: Żółtolicy kapitan.
- Warszawa: Mordercy między nami.

RADJO

NA DZIEŃ 5 LIPCA.

10.15 Transmisja nabożeństwa z Piekarni Wielkich na Górnym Słasku. 11.58 Hejnal z Wieży Mariackiej, odezwanie programu na dzień bieżący. 12.10 Z Warszawy koncert z kaw. „Bagatela” 13.10 Komunik. meteorol. 13.20 Transmisja z Warszawy: muzyka. 13.40 Odczyt „Hygiena sportu”. 14.00 Muzyka z Warszawy. 14.10 Odczyt „Wrażenia z I-go między narodowego kongresu historyków literatury w Budapeszte”. 14.25 Muzyka z Warszawy. 14.45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 14.50 Muzyka z Warszawy. 15.00 Dla rolników. 15.20 Muzyka z Warszawy. 15.30 Odczyt „Przetwory owocowe w gospodarstwie wiejskim”. 15.50 Muzyka z Warszawy. 16.00 „Kronika rolnicza”. 16.20 Muzyka z Warszawy. 16.40 Program dla dzieci starszych. 17.15 Transmisja z Trok: Ogólnopolskie regaty międzyklubowe na jeziorze Trockiem 19.10 Rozmaitości, komunikaty, program na dzień następny. 19.30 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.45 Komunikat meteorologiczny 19.50 Opera „Halka” Moniuszki z Warszawy. 23.20 Komunik. meteorol. sport. i policyjny. 23.35 Muzyka lekka z Warszawy.

Energiczni chłopcy i dziewczęta oraz bezrobotni znajdują dobry zarobek przy sprzedaży ulicznej

OSTATNICH WIADOMOSCI KRAKOWSKICH

Zgłaszać się codziennie o 12 w południu przy ul. Duna-jewskiego 5 w podwórku.

W dniu ślubu ukochanej szofer dokonał zamachu samobójczego

Wczoraj po południu przy ul. Starowiśniej 87 zdarzył się wstrząsający dramat. W domu tym zamieszkiwał młody szofer 23-letni Władysław Zeszczydłowicz z Woli Ducheckiej.

Zeszczydłowicz przez pewien czas był narzeczonym pewnej

dziewczyny, w której był zakochany do szaleństwa. Dziewczyna jednak odrzuciła jego miłość i zaręczyła się z innym.

Wczoraj właśnie odbył się jej ślub.

Przejęty do głębi tym, młody szofer przygotował sobie większą ilość kwasu solnego i do-

czekawszy się godziny ślubu, wypił truciznę.

Zawezwano natychmiast Pogotowie, które dokonało na miejscu zabiegów. Ze względu jednak na ciężki stan samobójcy odwiozł go do szpitala św. Łazarza.

Echa sprawy morderstwa na weselu przy ul. Mogiłskiej Sąd Apelacyjny zmniejszył karę obu oskarżonym

Swego czasu przy ul. Mogiłskiej 14 podczas wesela p. La-ski powstała bijatyka, w czasie której zabito 22-letniego brata pana młodego, Franciszka.

O zabójstwo oskarżeni zostali: Famula, murarz, szwagier Łaski oraz listonosz Marcelak.

Sąd Okręgowy skazał obu o-

skarżonych: Famulę na 6 lat ciężkiego więzienia, listonosza Marcelaka zaś na 8 miesięcy. Skazani złożyli skargę apelacyjną.

Wczoraj odbyła się rozprawa w Sądzie Apelacyjnym, gdzie zapadł wyrok, na zasadzie którego Famule zmniejszono karę

do 3 lat więzienia, a Marcelakowi na 3 miesiące.

Zmniejszając karę oskarżonym Sąd wyszedł z założenia, że zabójstwo dokonane zostało w ogólnym tłumule i bijatyce.

Obu oskarżonych bronił adwokat Pelenkor.

Kosztowny komendant straży ogniowej

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy naczelnik straży pożarnej, p. inspektor Obidowicz, ustępuje ze swego stanowiska. Na jego miejsce został już przy-jęty inżynier Rakisz.

Nominacja ta budzi duże zainteresowanie.

Oto p. Rakisz liczy lat 36, jest inżynierem budowy dróg i mostów i dotychczas nie miał

do czynienia ze strażą pożarną. Miasto jednak ma zaradzić temu „drobnemu brakowi”.

P. inż. Rakisz już odbywa praktykę na miejscu, przyglądając się działalności straży. Po wakacjach zaś na koszt miasta wyjedzie zapoznać się z organizacją i metodami działania straży pożarnych zagranicą.

Praktyka na miejscu i niewą-

pliwie kosztowna praktyka zagraniczna mają uczynić z inżyniera budowy dróg i mostów dotychczasowego kierownika straży Krakowskiej.

Coprawda szybciej i taniej można by obdarzyć straż nowym kierownikiem, mianując któregoś z dotychczasowych oficerów, ale widocznie nie przy-szło to nikomu do głowy.

Kronika Warszawy

Straszną śmierć sprzedawcy lodów

32-letni Stanisław Winter (Bo-nifaterska 30), z braku innego zajęcia, zajmował się sprzedażą lodów. Obarczony ciężką skrzynką, biegł zły potem po różnych ulicach, wołając ochryplym głosem: „Lody, śmietankowe, lody”.

Zbierał dziecięta i dwudziestki nigdy jednak tyle, by starczyło na utrzymanie żony i dwojga dzieci. Wreszcie w duszy biednego, zrozpaczonego sprzedawcy lodów zrodziła się myśl przerwania tych cierpień.

Wczoraj Winter sprzedawał lody w Młocinach. Podobno służył koleją na stacji War-szawa

— Łomianki widziała Wintera w stanie nietrzeźwym. W momencie, gdy ukazał się pociąg, idący w stronę Warszawy, Winter rzucił się na tor! Nie pomógł wysiłki maszyny, celem wstrzymania pociągu... Z pod-

kół wydobyto okropnie zmasakrowane zwłoki sprzedawcy. Winter miał obciętą głowę i ręce.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

11 tysięcy zł. w niewłaściwych rękach

Firma „Ludwik Buchhole” (Byd-goszcz) poleciła wpłacić swej urzędniczej 11 tysięcy zł. na konto P. K. O. 200963. Tymczasem urzędniczka pomyliła się i pienią-dze wpłaciła na Nr. 20963 właściciela którego okazał się Ch. Freilich (Pańska 20). Freilich pieniądze odebrał, zdziwiony jednak skąd nagle otrzymuje tak dużą sumę, zwrócił się listownie do

firmy „Buchhole” z zapytaniem dla jakich powodów przysłał pieniądze. Odpowiedź była krótka: „pieniądze zwrócić, zasła omył-ka”. Freilich zrozumiał to w ten sposób, że zbiegł z Warszawy i ukrywał się w Faleńcu Policja jednak odnalazła go i wczoraj Freilicha, z polecenia sędziego śledczego osadzono w areszcie.

Smierć przy pracy

Przy ul. Żytniej 20 w zakładach sztuki graficznej tow. akc. „Technograf” zasłabł nagle w czasie pracy maszynista litograficzny 56-letni F. Kamiński (Dolna 19). Lekarz Pogotowia stwierdził już śmierć z nieustalonej przyczyny. Zwłoki przewieziono do prosekto-rum.

Na przystani żeglugi parowej „Vistula I”, w czasie odjazdu parostatku usiłowało dostać się bez biletu 2-ch pijanych pasażerów, jak się później okazało: W. Moroz i W. Milewski (naj nigdzie niemeldowani). Gdy przystanowcy nie chcieli ich wpuścić awanturnicy zamierzali przejść przez

Upili się i chcieli jechać bezpłatnie statkiem

barjerę Nadszedł policjant, a wówczas amatorzy bezpłatnej przejażdżki stawili opór bierny kładąc się na polibow przy-tani. Przy pomocy służby przystankowej, Moreza i Milewskiego prze-wieziono do kancelarii komisar-jatu rzeczniczego, gdzie zasnęli na przyczach w areszcie.

Co mówi Lud?

Za dużo jest młodych wojskowych emerytów

P. Bernal Jan (Janowa Wola 2), w odpowiedzi p. Tadeuszowi Nowotarskiemu na jego opinie zamieszczoną w numerze 4 „Ostatnich Wiadomości Krakowski”, z dnia 18 czerwca, pisze co następuje:

Panie Nowotarski!

Pochodzi pan ze wsi obok Zatora, ma Pan studia szkoły powszechnej oraz rozpoczęła praktykę ślusarską u p. Babickiego w Zatorze, który to zakład można zaliczyć jako warsztat ślusarski 8-mej kategorii, co więc Pan może umieć? Nie jest Pan nawet dobrym pomocnikiem ślusarskim! Nie dziwilo by mnie żeby Pan był legionistą lub ochotnikiem W. P. z 1918 roku i za to, otrzymywał 110 zł. pensji, ale ni stąd ni zowąd pobierać tyle pieniędzy ze skarbu państwa?

Takich, jak Pan, to w Państwie Polskiem mamy niestety za dużo i przez nich skarb jest biedny! Mamy natomiast dużo ludzi prawdziwie zasłużonych i odznaczonych za waleczność, którzy jednak jako ludzie młodzi wstydzą się 110-złotową emeryturą budżetu Państwa obciążać.

Przez takich młodych wojskowych emerytów, jak Pan, którzy za darmo biorą pensję po 110 zł. — cierpi ogół.

Dziś „Święto” Róż

Kluby Związku Młodych Polek urządzają dziś w niedzielę wytworną zabawę ogrodową p. t. „Święto Róż” w pięknym ogrodzie p. Pusłowskiego przy ul. A. Potockiego 10.

Świąteczna orkiestra z Y.M.C.A. odegra cały szereg utworów koncertowych i tanecznych, gdyż może być i dancing Improwizowany na placu tenisowym Ponadto w programie różne niespodzianki, tani i obfity bufet oraz gościnnosc „Młodych Polek” — zapewnią niewątpliwie powodzenie tej miłej rozrywce niedzielnej w cie-nistym starym parku w óródmieściu.

A więc wszyscy dziś na „Święto Róż”!

DYŻURY APTEK

Dzisiaj w niedzielę dyżur dzienny i nocny mają następujące apteki: Rynek A — B, 43, św. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9 i Brodzińskiego 1. Dyżur tylko nocny: Rynek Gł. 22, Florjańska 5, Karmelicka 23, Aleja 29 listopada 5, Dzietla 76.

Dlaczego

autobusy magistrackie jadące z miasta do lasu Wolskiego od strony Wisły pobierają od pasażerów po 50 gr., gdy tymczasem te, które jeżdżą do tego samego lasu przez Wolę Jazłowską pobierają aż po 1 zł. od osoby? Dlaczego ta nierówna miar-ka na opłatę za tę samą pracę?